

Wyższe czesne aby ubodzy pracowali za grosze?

13 października 2013

Brytyjski minister oświaty Michael Gove w wypowiedzi dla BBC potwierdził, że rząd dokonuje przeglądu systemu świadczeń socjalnych dla młodzieży w wieku 16-24 lat z myślą o wprowadzeniu zmian w tym systemie.

W ramach przeglądu rząd rozważy inne niż zasiłek dla bezrobotnych sposoby wspomagania młodzieży przyuczającej się do zawodu. Według Gove'a „Świadczenia są po to, by pomóc tym, którzy znaleźli się w trudnym położeniu. Nie mogą stać się nawykiem.”

Minister nie wspomniał jednak, że rzeczne osoby w trudnej sytuacji znajdują się w niej w części z powodu polityki rządów Partii Konserwatywnej w którym on sam uczestniczy. Przypominamy, że w 2012 roku miały miejsce silne protesty przeciwko podniesieniu kosztów za studia w tym kraju wprowadzonemu przez torysów.

Z danych resortu pracy i emerytur wynika, że ok. 1,09 mln młodych ludzi w wieku 16-24 lat nie pracuje, nie uczy się ani nie przysposabia do zawodu. Do tego nawiązał Cameron w przemówieniu na konferencji torysów w Manchesterze, twierdząc, że młodzi ludzie przed 25. rokiem życia będą musieli wybrać między nauką a pracą. Odbierane to jest jako zapowiedź zniesienia świadczeń z których korzysta część mieszkańców wysp których dotyczą zmiany.

Członkowie organizacji pracowniczych oceniają jednak, iż skutkiem takich rozwiązań będzie to, że tysiące młodych ludzi, wielu z młodymi rodzinami, znajdzie się bez środków do życia. Jak twierdzą, -to właśnie młodzież najbardziej ucierpiała w wyniku dwóch ostatnich recesji które nawiedziły Wielką Brytanię.

Źródło: [Antiklas](#)